Nr 556. Kraków, Piątek 3 Grudnia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencyi J. Boncasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamb. Monachium, Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Coq-Heron 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sytuacya parlamentarna.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 3 grudnia.

Przez onegdajszą uchwałę Unii słowiańskiej sytuacya bynajmniej się nie wyjaśniła, przeciwnie, trudności są teraz jeszcze większe, aniżeli dotąd. Trudności te leżą głównie między stronnictwami Unii a Polakami, ale także między Polakami a Niemcami.

Wczoraj po południu prezydyum Koła polskiego odbyło dwugodzinną konferencyę z komisyą parlamentarną Unii słowiańskiej, a o godz. 6 wieczorem z komitetem wykonawczym stronnictw niemieckich. — Ze strony chrześc.-socyalnej oświadczają się za zawieszeniem broni w walce narodowościowej i za zapewnieniem, że wszyscy ministrowie pod względem językowym nie przeprowadzą żadnych zmian na własną rękę, chyba za zgodą całej Rady ministrów; dalej oświadczają się za tem, aby nowy gabinet miał charakter wyłącznie nieparlamentarny, gdyż przez to usuniętoby także trudności, panujące na najwyższem miejscu przeciw ministerstwu partyjnemu; wreszcie, aby wielkie stronnictwa ułożyły obszerny program pracy, wystarczający do przyszłej jesieni.

Wobec tego podnoszą, że pozostaje bardzo mało czasu do rokowań, gdyż Sejmy muszą się bezwarunkowo zebrać dla uchwalenia uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od dodatków krajowych. Możliwem jest, że stronnictwa większości dadzą od siebie gwarancyę, iż po uchwaleniu prowizoryum budżetowego nastąpi rekonstrukcya gabinetu. Czy jednak Unia taką gwarancyą się zadowolni, nie wiadomo.

W Unii słowiańskiej panuje bardzo poważna różnica zdań co do rekonstrukcyi gabinetu. Pos. Kramarz i agraryusze są za gabinetem urzędniczym, a Słowieńcy za parlamentarnym. Także co do instytucyi ministrów-rodaków panują dyferencye. Kramarz i jego zwolennicy są za zniesieniem tej instytucyi.

Co się tyczy stanowiska Niemców, to sprzeciwiają się oni wogóle zasadniczo rekonstrukcyi przed załatwieniem prowizoryum budżetowego, a w dalszym ciągu są też przeciwni gabinetowi koalicyjnemu.

Wobec tego mówią dziś o możliwości utworzenia gabinetu wyłącznie z biurokratów i członków Izby panów.

Praga. „Nar. Listy" donoszą z Wiednia: W kołach polskich jednomyślnie wyrażają zapatrywanie, że po I. czytaniu prowizoryum budżetowego trudności sytuacyi staną się jeszcze większe, niż dotąd.

Co do stosunków, jakie powstaną po I. czytaniu prowizoryum budżetowego, panuje zupełna niejasność. Polacy — piszą „N. Listy" — wzięli na siebie wielki ciężar odpowiedzialności.

Komunikat niemieckiego komitetu wykonawczego.

Wiedeń. Wczoraj po południu odbyło się o g. 4 zebranie niemieckiego komitetu wykonawczego pod przewodnictwem pos. Sylwestra, celem zajęcia stanowiska wobec onegdajszej uchwały Unii słowiańskiej i omówienia sytuacyi. O tem posiedzeniu wydano następujący komunikat:

Komitet wykonawczy wyraził jednomyślnie przekonanie, że załatwienie prowizoryum budżetowego musiałoby stworzyć podstawę dla mających się rozpocząć rokowań i że jest zrozumiałem samo przez się, iż co do dalszego postępowania powinno nastąpić także porozumienie z prezydentem ministrów.

Członkowie komitetu wykonawczego udali się następnie razem z zastępcami partyi chrześcijańsko-społecznej, pos. Finkem i Gessmannem, do prezydyum Koła polskiego, które zastępowali pos. Głąbiński, Czaykowski i Stwiertnia.

Prezes Koła Głąbiński podał oficyalnie niemieckim zastępcom uchwały Unii słowiańskiej do wiadomości i wyraził swoje zapatrywanie co do sposobu dalszych rokowań, przytem w szczególności ze strony prezydyum Koła polskiego omawiano szereg rzeczowych warunków, które miałyby tworzyć podstawę przyszłego programu prac. Obecnie członkowie niemieckiego komitetu wykonawczego i zastępcy partyi chrześcijańsko-socyalnej przyjęli oświadczenie prezesa Koła polskiego do wiadomości i w ciągu dnia dzisiejszego odbędą się dalsze narady, przyczem także porozumią się przedstawiciele Niemców z prezydentem ministrów.

Rada państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń, 3 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, po przemówieniu generalnych mowców, odbyło się głosowanie nad wnioskami nagłymi w sprawie szkół mniejszości.

Wniosek pos. Düricha odrzucono. Nad wnioskiem pos. Kaliny głosowano oddzielnie; pierwszą część w sprawie wyrażenia ubolewania z powodu anticzeskich demonstracyj, odrzucono 172 głosami przeciw 214 dla braku większości dwóch trzecich głosów; odrzucono również drugą część. Nad wnioskiem posła Tomaszeka głosowano oddzielnie i wniosek ten odrzucono, drugą część dla braku większości dwóch trzecich głosów

Prezydent zawiadomił, że ośm wniosków nagłych cofnięto, zostały więc tylko dwa: pos. Choca i Lisego.

Przystąpiono do wniosku nagłego pos. Lisego w sprawie niepokojów anticzeskich w Jabłońcu.

Pierwszy przemawiał pos. Lisy, który wystąpił przeciw uchwale Unii słowiańskiej i oświadczył, że należy dalej walczyć przeciw obecnemu systemowi, celem usunięcia obecnego prezydenta ministrów.

Po przemowie pos. Bösmüllera i Benkovica, pos. Wolf oświadczył: Bylibyśmy głupcami, gdybyśmy teraz, skoro państwo stojące tak blisko zupełnej ruiny i strasznej katastrofy, ocalało przez sojusz z Niemcami, znosili dalej nieprzychylny dla Niemców kurs w polityce wewnętrznej. Nie my kryjemy tyły państwa niemieckiego, ale ono kryje nas. Gdyby Austryę napadli z jednej strony Serbowie, z drugiej Rosya, z trzeciej Włochy, wszyscy byliby się spotkali z 3-ma milionami bagnetów niemieckich. Polityka słowiańska w Austryi zwrócona jest przedewszystkiem przeciw trójprzymierzu.

Po dalszej dyskusyi, nagłość wniosku Lisego odrzucono.

Następne posiedzenie dziś.

Przyboczna Rada kolejowa.

(Tel. Biura koresp.)

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu przybocznej Rady kolejowej wywiązała się dłuższa dyskusya nad wnioskiem w sprawie stanowiska ministerstwa kolei co do zrównania opłat od drzewa opałowego na liniach kolei państwowych zachodnich i wschodnich. Dyskusya zakończyła się oświadczeniem zastępcy rządu szefa sekcyi Schonki, że rząd ze względu na swoje dawniej złożone oświadczenie, iż zrównanie nastąpi w ciągu 6 lat, nie może zmienić swego stanowiska.

Następnie przedsięwzięto wybór członków specyalnego komitetu dla reorganizacyi zarządu kolei państwowych. Z członków galicyjskich weszli do tego komitetu pos. Górski i Kolischer.

Dłuższa dyskusya wywiązała się też nad wnioskami członków Dattnera, Epsteina i dra Lea w sprawie dopuszczenia tarowania próżnych wagonów towarowych na prośbę stron na stacyach nadawczych, jakoteż w sprawie wciągnięcia stacyi Kraków do spisu tych stacyj, które są uprawnione do reekspedyowania.

Wnioski te załatwione zostały przez zadowalniające oświadczenia zastępcy rządu szefa sekcyi bar. Rumlera i radcy ministeryalnego Sonnenscheina.

Na wniosek członka Lichta w sprawie natychmiastowych zarządzeń taryfowych dla zaradzenia drożyźnie środków żywności w miastach, radca ministeryalny Sonnenschein oświadczył, że rząd w dawniejszych latach nie poczynił dobrych doświadczeń ze zniżeniem taryf na środki żywności, które potem przecież poszły w górę. Obecnie są skargi na drożyznę mleka. Rząd zamierza ewentualnie dla tego artykułu przyznać na większe odległości daleko idące zniżki, taksamo na zboże przeznaczone do młynów austryackich.

Na zapytanie oświadczył zastępca rządu Sonnenschein w sprawie zniżek taryfowych na surowiec dla celów przemysłowych i opałowych, że życzeniu temu uczyniono zadość przez wyjątkową taryfę XXII.

Następnie obradowano nad wnioskiem członków Raucha i Russmanna w sprawie rozszerzenia magazynów kolejowych i torów kolejowych na stacyi Stanisławów, jakoteż nad wnioskiem nagłym tych samych członków w sprawie szybkiego rozwinięcia lwowskiego dworca towarowego. Po uzasadnieniu tych wniosków przez Russmanna, który szczegółowo opisał stosunki na lwowskim dworcu i po przemówieniu czł. Baczewskiego, który popierał wniosek — zastępca rządu radca Morawa oświadczył, że na rozszerzenie dworca lwowskiego potrzebne są miliony, których jednak obecnie niestety nie ma do dyspozycyi. Zresztą ministerstwo kolejowe uznaje w zupełności konieczność rozwinięcia dworca lwowskiego. Wniosek został przyjęty.

Przesilenie węgierskie.

(Telegramy „N. Reformy")

Wiedeń. Dr Wekerle odwiedził wczoraj przed południem ministra Aerenthala, z którym miał półgodzinną konferencyę, poczem konferował z hr. Zichym, a o godz. 1 został przyjęty przez cesarza na posłuchaniu, które trwało blisko godzinę. Na życzenie cesarza dr Wekerle na razie zostaje w Wiedniu i prawdopodobnie dziś będzie ponownie przyjęty przez cesarza. Jak słychać, hr. Zichy miał być wczoraj także przyjęty przez cesarza.

Budapeszt. Dzienniki donoszą, że wczorajsza wizyta dra Wekerlego u Plennera, prezydenta najwyższego trybunału, stała w związku z groźbą przerwania wypłat na armię, na wypadek stanu „ex lex" z dniem 1 stycznia.

Powszechnie twierdzą, że możliwe jest powołanie gabinetu Lukacs-Justh. Lukacs miałby otrzymać skarb, Justh handel, a poseł Hollo sprawy wewnętrzne. Nowy gabinet zobowiązałby się przeprowadzić powszechne prawo głosowania, a w sprawie bankowej zgodzić się na trzyletnie prowizoryczne przedłużenie obecnego przywileju bankowego.

Budapeszt. Węgierskie Biuro koresp. donosi, że nieprawdziwa jest wiadomość pism budapeszteńskich i wiedeńskich, jakoby prezydent Sejmu, Aleksander Gall, miał zamiar w najbliższych dniach zwołać posiedzenie Sejmu.

Walka Izb w Anglii.

(Telegr. „N. Reformy".)

Londyn. Wczoraj odbyła się narada ministrów pod przewodnictwem króla.

Londyn. Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej premier Asquith oświadczył, że poradził królowi jak najrychlej parlament rozwiązać i że król tę radę przyjął. Jeżeli po wyborach rząd obecny pozostanie u steru, to pierwszą czynnością nowego parlamentu będzie wprowadzić wszystkie podatki zapowiedziane w budżecie, jako ściągalne od bieżącego tygodnia. Asquith następnie uzasadniał w dłuższej mowie tę rezolucyę, występując gwałtownie przeciw Izbie wyższej, która dopuściła się jego zdaniem niesłychanego nadużycia. Byłoby skandalem, gdyby Izba niższa puściła to płazem. Cała odpowiedzialność za sytuacyę wytworzoną przez odrzucenie budżetu, spada na Izbę wyższą.

Izba niższa przyjęła mowę Asquitha burzliwymi oklaskami i uchwaliła jego rezolucyę 349 głosami przeciw 134.

Londyn. Wydział partyi robotniczej jednogłośnie uchwalił wdrożyć akcyę, celem zupełnego zniesienia Izby wyższej.

Londyn. Partya liberalna wydała odezwę, zwracającą się bardzo gwałtownie przeciw Izbie lordów. Odezwa nazywa wprost niesłychanem, żeby 600 lordów miało rządzić całem państwem, przywłaszczając sobie niejako paragrafy, któreby mogły zmieniać rządy i nakładać podatki. Odezwa żąda w końcu zniesienia Izby lordów.

Rozstrzelanie spiskowców czarnogórskich.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Cetynia. Z urzędowego źródła czarnogórskiego potwierdzają doniesienie pism, że podporucznik Gijnowic i czterej jego wspólnicy, skazani przez sąd wojenny za zdradę stanu, zostali w zeszły poniedziałek rozstrzelani.

Belgrad. Wyrok na pięciu oficerów w Kolaszynie w Czarnogórze za rzekome należenie do spisku na życie ks. Mikołaja wywołał tu ogólne poruszenie. Kilka dzienników nazywa ten wyrok morderstwem w imię sprawiedliwości.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej, na którem socyalny demokrata Kavacevic wniósł, aby Rada potępiła w swej uchwale mord, spełniony na pięciu Czarnogórcach. Wniosek odrzucono.

Na posiedzeniu skupczyny wystosował socyalny demokrata Kazlerowicz zapytanie do prezydenta skupczyny, czy rząd serbski poczynił kroki, aby położyć kres zbrodniom takim, jakiej się dopuścił rząd czarnogórski na pięciu obywatelach czarnogórskich. Prezydent w odpowiedzi radził Kazlerowiczowi, aby zapytanie swe wystosował wprost do rządu.

Wczoraj wieczorem urządzili studenci uniwersytetu meeting, w celu zaprotestowania przeciw wyrokowi.

Belgrad. Po wczorajszym wiecu studentów odbyły się po mieście demonstracye przeciw ks. Mikołajowi czarnogórskiemu i rządowi czarnogórskiemu.

Telegramy

z dnia 3 grudnia.

Sarajewo. Z okazyi 61 rocznicy rządów cesarza, wszystkie dzienniki, nie wyjmując serbsko-radykalnej „Serbskiej Rjeczy", ogłaszają artykuły hołdownicze na cześć cesarza, wyrażając życzenie, aby monarcha jeszcze długo panował dla dobra wszystkich poddanych.

Berlin. „Berl. Mtgsztg" donosi: Przyjazd hr. Aerenthala do Berlina odroczony został aż do czasu po Nowym Roku.

Bruksela. Król Leopold, który zajmuje się uporządkowanie swoich stosunków majątkowych, zamienił cały ruchomy i nieruchomy majątek w trzy towarzystwa akcyjne: jedno w Niemczech, drugie we Francyi, trzecie w Belgii. Przez to mają być córki króla tem łatwiej pozbawione udziału w jego majątku.

Zwołanie Sejmu galicyjskiego.

Lwów. „Słowo Polskie" donosi, że Sejm galicyjski zbierze się dnia 14 b. m. w celu uchwalenia budżetu na rok 1910.

Związek bałkański.

Sofia. Jak w kołach politycznych słychać, między rządem bułgarskim a Portą odbywają się narady co do możliwości porozumienia się w sprawie utworzenia związku bałkańskiego.

Typaldos.

Ateny. Powszechnie utrzymują, że Typaldos będzie uwolniony. Typaldosowi pozwolono przyjmować w więzieniu wizyty. Do jego więzienia ciągną wprost pielgrzymki z Aten, a zwłaszcza z Kefalonii, rodzinnego miasta Typaldosa.

Dymisya gabinetu włoskiego.

Rzym. W Izbie deputowanych oświadczył prezydent ministrów Giolitti, że **gabinet podał się do dymisyi**, ponieważ do komisyi podatkowej wybrano siedmiu przeciwników projektu rządowego, a tylko dwóch zwolenników. Król zastrzegł sobie decyzyę.

Bomby w Saragossie.

Madryt. Z Saragossy donoszą: Koło tutejszego klasztoru Jezuitów znaleziono onegdaj wieczorem trzy bomby dynamitowe. Jedna z nich przy podnoszeniu eksplodowała i zraniła żołnierza policyjnego. Bomba ta była owinięta w papier, na którym znajdował się napis: Zemsta za Ferrera.

Duma.

Petersburg. Na posiedzeniu Dumy podczas dalszych rozpraw na interpelacyą o niezgodne z prawem oddanie pewnym osobistościom gruntów naftowych na Kaukazie, wszyscy mowcy, oprócz Bałaklejewa, uznali postępowanie byłego ministra handlu Timiriazjewa za nielegalne. Wkońcu większością wszystkich głosów przeciwko trzem, przyjęto formułę październikowców, uznającą czynność Timiriazjewa za niezgodną z prawem, a objaśnienia jego niezadawalniające.

Następnie przywódca kadetów Rodiczew omawiał kwestyę żydowską. Oświadczył on, że brak praw żydów w Rosyi jest barbarzyństwem średniowiecznem, a pojęcie nietykalności osobistej pozostanie frazesem dopóty, póki policya musi strzedz żydów.

Petersburg. — Październikowcy postanowili projekt o nietykalności osobistej odesłać do specyalnej komisyi Dumy.

Rosya i Japonia.

Petersburg. Także dzisiaj ze strony półurzędowej zaprzeczają, jakoby istniało niebezpieczeństwo wojny między Rosyą i Japonią i zapewniają, że w najbliższym czasie przyjdzie do skutku umowa, określająca ściśle sferę interesów Rosyi i Japonii na Dalekim Wschodzie. Na mocy tego układu Rosya otrzyma zupełną swobodę na wschodzie Europy.

Berlin. Niem. Tow. kablowe donosi z Tokio: Dziennik urzędowy „Kokumin" zaprzecza pogłoskom o zawarciu ugody pomiędzy Japonią a Chinami.

Powstanie w Nicaragule.

Waszyngton. Departament marynarki wysłał do Nicaraguy krążownik „Albani" z jedną kanonierką.

Panorama grunwaldzka i barbakan.

Sprawa umieszczenia kolistego obrazu bitwy pod Grunwaldem według pomysłu i projektu p. Jana Styki w rondlu bramy Floryańskiej jest przedmiotem żywego zainteresowania w całej prasie polskiej.

Po pierwszej fali żywych protestów przeciw projektowi użyczenia na cel powyższy barbakanu przy bramie Floryańskiej, pojawiać się zaczynają głosy oświadczające się za projektem p. Styki.

Sprawie tej poświęcił świeżo w warszawskim „Dzienniku Powszechnym" cały felieton dr Maryan Szyjkowski, autor cennej monografii o Wł. L. Anczycu, oświadczając się za projektem. Z felietonu tego przytaczamy kilka uwag i argumentacyj autora:

„Przeciw projektowi p. Styki oświadczyły się poważne grona miłośników zabytków grodu podwawelskiego. Jedno z pism krakowskich ogłosiło plebiscyt w tej sprawie i niemal wszystkie głosy przyłączyły się do protestu. A jednak — pozwólcie panowie — śmiem być przeciwnego zdania. Jakież wasze racye? — „rondel" floryański, prastary zabytek budownictwa obronnego, może uledz przez umieszczenie w nim obrazu dewastacyi. Ten argument odpada wobec świeżo wydanej broszury Styków, w której wywodzą wymownie, że ani jeden gwóźdź nie będzie wbity w mury „barbakanu", że cały obraz kolisty spocznie na konstrukcyi żelaznej, nie dotykającej szacownych ścian. Cóż więc? — dlaczego nie dopuścić życia w zamarły pomnik, dawno ubiegłych lepszych czasów, w którym obecnie szczęk łopat i rydlów magistrackich — zrobiono bowiem z rondla skład narzędzi miejskich — w niczem chyba nie przypomina dawnej wrzawy rycerskiej? Dlaczego na takiem bajecznem tle nie umieścić w jubileuszowym roku obrazu grunwaldzkiej rozprawy, ku pokrzepieniu tysiąca serc, ku wzmocnieniu narodowego ducha, któremu w obecnych warunkach tak ciężko? A o tych maluczkich — pamiętacie? — o tej siermiężnej rzeszy, na której myśl dziecięcą tak silnie działa życie, wskrzeszone pędzlem artysty?

Dlaczego jesteście strażnikami grobu, dlaczego nie chcecie tchnąć życia w próchno, dlaczego nie pozwolicie ażeby „barbakan" przemówił.

Moi panowie — pozwólcie — teorya przeżarła wam nie serce, lecz mózgi — a życie, gospodarz, przejdzie mimo i przekreśli cyfrę. I znowu będzie w przychodach naszego budżetu narodowego o jedną pozycyę mniej.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 3 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Franciszka Ksawerego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 22, zachód o godz. 3 m. 39; długość dnia godzin 8 min. 17.

Teatr miejski im. Słowackiego: „Sędziowie" i „Panna mężatka".

Teatr ludowy: „Kontrolor wagonów sypialnych".

Uniwersytet ludowy: O godz. 7 wieczór p. Edward Woroniecki: „Wernyhora w podaniach i literaturze polskiej".

Powszechne wykłady uniw. w auli I szkoły realnej (ul. Studencka), o g. 6 wieczorem, prof. dr K. M. Morawski: „Czasy Stanisława Augusta".

Kursa gospodarstwa domowego w szkole im. Kochanowskiego (ul. Loretańska 16) od 3—5 prof. dr A. Bolland: „Towaroznawstwo"; od 5—6 dr Wanda Radwańska: „Kuchnia chorych"; od 6—8 p. K. Frycz: „Estetyka mieszkań".

Posiedzenie Tow. „Ochrony dziecka" w sali Rady powiatowej, o 5 po południu.

Odczyt w sali Tow. technicznego (ul. Straszewskiego l. 28) dra Strassburgera: „O kooperacyi spożywczej w Królestwie Polskiem", o godz. 8 wiecz.; pp. Radlińskiej i Szymanowskiej: „Sprawozdanie z kongresu pedagogicznego we Lwowie", w Kole pedagogicznem U. U. J., o godz. 5 po południu.

Wieczór kameralny ku uczczeniu ś. p. Noskowskiego o pół do 8 wiecz., w sali Instytutu muzyczn. (ul. Gołębia 14).

Wieczór projekcyjny dra St. Krygowskiego w Tow. fotografów amatorów (Karmelicka 15), o 6 wiecz.

Otwarcie kursu języka Esperanto w lokalu Tow. (Rynek 45).

Teatr miejski we Lwowie: „Najlepsza z kobiet".

Wystawa Tow. Przyj. sztuk pięknych w Krakowie została wzbogacona nader ciekawą kolekcyą jednego z najbardziej znanych obecnie grafików francuskich p. Legranda, którego różnorodna technika, a zwłaszcza mistrzowski rysunek wzbudzi zapewne u naszej publiczności żywe zainteresowanie. Równocześnie wystawiono nowy obraz prof. Jacka Malczewskiego.

W salonie „Ars" wystawiona będzie w połowie grudnia serya najnowszych autolitografij prof. Leona Wyczółkowskiego, odtwarzających świątynie, gmachy publiczne i ulice niegdyś polskiego, starego Gdańska, w którym znakomity artysta spędził część tegorocznych wakacyj. Serya powyższa, przez niego samego przeniesiona z własnych kredkowych rysunków na kamienie litograficzne, tworzy wspaniały album, odbity na papierze japońskim tylko w dwudziestu pięciu, wyjątkowo pięknych egzemplarzach. Nadto w bogatym zbiorze dzieł sztuki salonu „Ars" ukazały się obecnie: „Portret Juliusza Słowackiego" Franciszka Krydowskiego, pejsaż z okolic Żywca dyr. Juliana Fałata, oraz wiele innych obrazów naszych pierwszorzędnych malarzy, które przystępnością cen kwalifikują się na podarki gwiazdowe.

Badanie środków spożywczych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia, że w myśl reskryptu ministerstwa skarbu, wolne są od opłaty stemplowej wszelkie podania o zbadanie środków spożywczych lub innych przedmiotów użytkowych, skierowane do powszechnych zakładów badania środków spożywczych.

Zebranie nauczycielstwa ludowego krakowskiego w sprawie założenia Kasy zaliczkowej, mające się odbyć w piątek dnia 3 b. m. w szkole im. cesarza Fr. Józefa, odroczono wskutek równoczesnego zwołania komitetu „Ochrony dziecka", w którym bierze udział wielu nauczycieli. Do szkół będą o terminie następnego posiedzenia rozesłane jeszcze osobne zawiadomienia.

W Tow. ogrodniczem w Krakowie odbyło się we środę miesięczne zebranie członków przy bardzo licznym komplecie. Prezes Towarzystwa r. dw. prof. E. Janczewski zdał sprawę z działalności wydziału, poczem nastąpił odczyt inspektora G. Pola p. t. „O roślinach w akwaryum domowem". Prelegent wskazał na zaniedbanie u nas tej uszlachetniającej rozrywki, a równocześnie wykazał żywe zainteresowanie się roślinami wodnemi w Niemczech, przedstawił liczne dzieła, pisma peryodyczne, katalogi wystaw i cenniki firm, oddających się wyłącznie florze i faunie wodnej w mieszkaniach. Demonstracya różnych systemów akwaryum i szeregu roślin wodnych, które w odpowiedniem zestawieniu i przy stosownem oświetleniu robią wrażenie miniaturowych scen tropikalnych lasów dziewiczych, w rzeczywistości zaś pochodzą przeważnie z naszych stawów i bagnisk, wywołała żywe zainteresowanie, objawione oklaskami. W dyskusyi członek wydziału prof. Ziobrowski wyraził życzenie, aby w najbliższej przyszłości któryś z naszych zoologów zechciał przedstawić mieszkaniową faunę wodną, dotychczas bowiem u nas niewielu wiadomo o jej obfitości i piękności poza t. zw. „złotemi rybkami". P. Wojtych, ogrodnik z Krzeszowic, skreślił hodowlę i przedstawił olbrzymie kardy, mangoldy i selery naciane, jako urozmaicenie jarzynnych potraw w zimie, z czego obecne na posiedzeniu panie skrzętnie korzystały, wypytując o sposób przyrządzenia tychże. Prof. Brzeziński demonstrował szkodnika drzew owocowych, mszycę wełnistą czyli krwawą.

Posiedzenie zakończyło się rozlosowaniem kwitnących złocieni ze szklarń Towarzystwa.

W Eleuteryi (ul. Mikołajska l. 3) odbędzie się w niedzielę d. 5 b. m. „abstynencki wieczór autorów". Współudział w wygłoszeniu referatów przyjęli: pp. M. Stączkowa, M. Zielenkiewicz, A. Daczko i K. Radwanek. Po wieczorze odbędzie się zebranie towarzyskie z zabawą. Początek o godz. 7 wieczór, wstęp wolny.

W Czytelni dla kobiet (Rynek gł. l. 32) odbędzie się dnia 6 b. m. zwykłe zebranie towarzyskie, na którem zagai pogadankę p. A. Drzewiecka na temat: „Drogami postępu". Dla członków i gości wstęp bezpłatny. Początek o godz. 6 wieczorem.

Wiec słuchaczek krakowskiego uniwersytetu, jaki się miał odbyć dzisiaj wieczór, odroczony został do jutra d. 4 b. m. i odbędzie się o godz nie 7 wieczór w sali Kopernika w Collegium Novum.

Wieczór inauguracyjny „Związku akademickiego", który się odbędzie w przyszły wtorek w salach Tow. strzeleckiego, zapowiada się nader interesująco. Współudział w wieczorze przyrzekli w dalszym ciągu p. Poźniak (pianista), uczeń prof. Lalewicza, oraz kwartet Towarzystwa miłośników cytry (pp. Daniszewska Zofia, Gałkówna Marya, prof. J. Stach i p. Tadeusz Rotter). Po części muzykalno-wokalnej wieczoru nastąpią tańce przy dźwiękach muzyki wojskowej. W kabarecie, jaki się odbędzie w przerwach podczas zabawy tanecznej, wystąpią artyści dramatyczni pp. Poleński i Jarmiński, oraz pp. Stefan i Leon Haraschin. Bilety i zaproszenia, których już bardzo nieznaczną liczbą rozporządza komitet, nabywać można w lokalu „Związku akademickiego" w Rynku głównym (pałac Spiski) od godz. 12—1 w południe i od 6—7 wieczorem.

W Kole przyrodników U. U. J. (ul. św. Anny 6) odbędzie się w sobotę d. 4 b. m. II. posiedzenie naukowe, poświęcone pamięci Karola Darwina. Program wypełnią: Komunikat p. Furgalskiego p. t. „Darwin jako geolog" i referat p. Rydzewskiego z działu K. Darwina: „Rafy koralowe". Dla członków i gości wstęp wolny.

Samobójstwo. Wczoraj po godz. 9 wieczór wystrzałem z rewolweru, skierowanym w serce, odebrała sobie życie w gmachu kliniki uniwersyteckiej prof. Kadera przy ul. Kopernika, 23-letnia sanitaryuszka na oddziale okulistycznym tejże kliniki, Róża Ostrzechówna. Przybyła na ratunek pomoc lekarska stwierdziła już tylko zgon. Desperatka pozostawiła kilka listów, wyjaśniających powód samobójstwa; listy te zabrał do użytku władz przybyły na miejsce samobójstwa komisarz inspekcyjny. — Zwłoki samobójczyni odstawiono do Collegium medicum.

Fałszywy kominiarz. Jak nas informują, od kilku dni włóczy się po Krakowie jakiś człowiek, ubrany na jedno oko w ubraniu kominiarza i znajduje zajęcie u wielu właścicieli domów. Człowiek ten nie ma nic wspólnego z zawodem kominiarskim, pod którego pretekstem zapewne ma zamiar badać zawartość strychów dla własnego użytku.

Czytelnia akademicka w Podgórzu (ul. Rękawka l. 12), rozpoczynająca trzeci rok swego istnienia, a skupiająca kolegów i koleżanki zamieszkałe w Podgórzu, pragnąc ożywić ruch umysłowy, a zarazem towarzyski, urządza w najbliższym czasie szereg odczytów i pogadanek w swoim lokalu. I tak: dnia 5 b. m. o godz. 7½ wieczór odbędzie się „Wieczór najmłodszych", na którym kilku kolegów odczyta swe utwory; przez następne zaś niedziele odbywać się będą odczyty z zakresu historyi literatury polskiej i obcej, filozofii, nauk przyrodniczych i t. d. Po odczytach zabawy towarzyskie.

Echo hajdamackiego wandalizmu. Dnia 18 b. m. odbędzie się przed zwykłym trybunałem karnym we Lwowie rozprawa przeciw trzem parobczakom z Lesienic, Seńkowi Kowalczukowi, Seńkowi Ciciale i Józefowi Kurkiewiczowi, sprawcom dokonanego przed kilku miesiącami barbarzyńskiego zniszczenia tablic pamiątkowych na „Czartowskiej Skale". Jak wiadomo, zniszczono wówczas tablice pamiątkowe, poświęcone Konstytucyi 3 Maja, Kościuszce i Głowackiemu, usiłowano również wyłamać krzyż żelazny, umieszczony na szczycie skały. Sprawcy po dokonaniu czynu, śpiewając „Szcze ne wmerła Ukraina", udali się do wsi i wobec nadbiegłych licznie mieszkańców zerwane tablice połamali. Aresztowani przyznali się do czynu, broniąc się jednak tem, że „byli pijani".

Schwytanie międzynarodowego oszusta. — Z Czerniowiec telegrafują: Jak donoszą z Wenecyi, schwytano tam międzynarodowego oszusta, Jana Wepnara, który dopuścił się szeregu wielkich oszustw w Wiedniu, Galicyi i ostatnio na Bukowinie. Wepner będzie wydany sądowi czerniowieckiemu.

Po roku więzienia. Z Włocławka donoszą, że wypuszczony został na wolność p. Adolf Starkman, redaktor „Szczutka", po odsiedzeniu roku kary za przestępstwo prasowe.

Wystawa aeronautyczna. Z Kijowa donosi pet. ag. tel.: Otwarto tu dwudniową wystawę aeronautyczną z demonstracyą aparatów, zbudowanych w Kijowie, jako to planeru systemu prof. Delone'a, aeroplanu Wrighta, zbudowanego przez studenta Bilinkina, helikopteru pomysłu studenta Sikorskiego, oraz szeregu modeli i fotografij.

Obchód Słowackiego w Lipsku. Z Lipska donoszą: Tutejsza kolonia polska uczciła setną rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego uroczystym obchodem, urządzonym staraniem kilku tutejszych stowarzyszeń polskich, w górnej sali „Eldorado". — Na obchód przybyło przeszło 150 osób ze wszystkich sfer kolonii polskiej. Z ozdobionej w girlandy i kolory narodowe estrady, przed którą umieszczono wśród zieleni i krzewów gipsowy biust poety, słowo wstępne wygłosił prezes tutejszego Towarzystwa przemysłowców polskich, poczem rozległy się dźwięki uroczystej kantaty do słów poety: „Smutno mi Boże", wykonanej przez chór tutejszego „Sokoła", poprzedzając odczyt p. Nowakowskiego o „Kordyanie" i „Anhellim". Po produkcyach muzycznych, p. Kazimierz Bolk odeklamował „Ojca zadżumionych". Punktem kulminacyjnym wieczoru były sceny z „Kordyana", wykonane przez grono amatorów. Śpiew chóru akademickiego zakończył uroczystość.

Maksym Gorkij. Z Pragi telegrafują: Wobec doniesień pism wiedeńskich, że Maksym Gorkij przejeżdżał onegdaj przez Wiedeń i stąd udał się do Pragi, gdzie chce jakiś czas zabawić, donoszą pisma czeskie, że tutejszy czesko-rosyjski sekretaryat, który utrzymuje korespondencyę z Gorkim, oświadczył, iż wiadomości o podróży Gorkiego do Pragi są nieprawdziwe. Gorkij wprawdzie zaproszony został do Pragi na wykłady, oświadczył jednak, że przybędzie dopiero na wiosnę. Gorkij bawi obecnie na Capri.

Z Petersburga telegrafują: Frakcya socyalistyczna Dumy zaprzecza kategorycznie wiadomościom, jakoby Gorkij został wykluczony z partyi.

Masowe zatrucie w zakładzie dla obłąkanych. Z Hamburga telegrafują: W zakładzie dla obłąkanych Friedrichsberg zachorowało kilkaset osób wśród objawów otrucia po spożyciu ryżu. Dwie osoby zmarły. Resztki potrawy oddano do zbadania do instytutu bakteryologicznego. Ponieważ podług opowiadań kucharza ryż jest zupełnie dobry, przypuszczają, że ktoś dodał do ryżu trucizny.

Z Hamburga telegrafują: O masowem zatruciu w tutejszym zakładzie Friedrichsberg dla obłąkanych donoszą, że zachorowało po spożyciu ryżu 547 osób, a dwoje zmarło. Prokuratorya zarządziła obdukcyę zwłok zmarłych. Obecnie jest jeszcze 67 osób ciężko chorych i zachodzi obawa o ich życie.

Rekord Lathama. Z Paryża telegrafują: Awjator Latham pobił wszystkie poprzednie rekordy wysokości, wzniósł się bowiem na monoplanie Antoinette do wysokości 500 metrów, pomimo deszczu i silnego wiatru.

Fałszywy szpieg. Z Rzymu telegrafują: W sprawie aresztowania w Paryżu niejakiego Rossiego, który chciał sprzedać rządowi francuskiemu francuskie dokumenty wojskowe, wydane potajemnie Włochom, ogłasza włoskie ministerstwo wojny, że na listach wojskowych od 20 lat nie istnieje nazwisko Rossiego. Chodzi tu zapewne o jakiegoś przestępcę, który pod tą maską ukrywa swoją osobistość.

Wielki rabunek. Pet. ag. tel. donosi z Petersburga: Do zarządu Banku azowsko-dońskiego telegrafują ze stanicy kaukaskiej, iż w chutorze Romanowskim napadnięto na płatnika tegoż Banku i zrabowano mu 25.000 rubli, przyczem lekko go zraniono.

Skandal w Petersburgu. Z Petersburga telegrafują: W najwyższych sferach towarzyskich wykryto wielki skandal. Mianowicie niejaka pani de Lacroix utrzymywała salon, do którego zwabiano przy pomocy różnych podarunków dziewczęta wychodzące ze szkoły. W tym salonie dziewczęta te stykały się z osobami z najwyższych sfer towarzyskich Petersburga. Policya zarządziła zamknięcie salonu i wdrożyła śledztwo przeciw wielu osobom.

Katastrofy okrętowe. Z Tokio telegrafują: Pod Simonoseki w czasie gwałtownej burzy zatonął parowiec „Kisaga Samaru", a przy południowem wybrzeżu Korei parowiec „Insemaru".

Nieudały zamach na Rockefellera. Z Nowego Jorku telegrafują: Z Cleveland w stanie Ohio donoszą o wykryciu spisku przeciw królowi naftowemu Rockefellerowi. Spisek miał na celu uwięzienie Rockefellera i wypuszczenia go na wolność dopiero za złożeniem wysokiego okupu. Rockefeller, który jest tchórzliwy, obecnie willę swą formalnie ufortyfikował i nie pokazuje się na ulicy. Jeżeli zaś musi wyjechać, to wyjazd następuje pod eskortą licznego oddziału uzbrojonej służby. Rockefeller ma zamiar wyjechać za granicę.

Mianowania. Kierownik ministerstwa rolnictwa zamianował asystentów leśnictwa Jana Łonickiego, Franciszka Bedrnika, Pawła Kucika i Tadeusza Kocika zarządcami domenów, a elewów Antoniego Czarneckiego i Kazimierza Steusinga asystentami leśnictwa.

Zmarli:

Z Birkfellnerów Hermina Kuntze, wdowa po urzędniku kolejowym, przeżywszy lat 64 umarła w Krakowie.

Tadeusz Morawiecki, praktykant przy departamencie rachunkowym dyrekcyi skarbu we Lwowie, zmarł w Podgórzu, przeżywszy lat 24.

Nowe budowle w Krakowie.

Zbliżający się ku końcowi rok 1909, zaznaczył się w dziedzinie budownictwa niezwykle korzystnie, obdarzając Kraków wielu nowemi gmachami, które miastu naszemu nadają rzeczywisty wygląd dużego, europejskiego miasta. Pomijając na tem miejscu sprawę rozszerzenia miasta przez przyłączenie do niego przedmieść, sprawę zakupna gruntów pofortyfikacyjnych, oraz sprawę zniesienia wału kolei obwodowej, co razem wzięte zmieni w krótkim czasie zupełnie konfiguracyę miasta, zajmiemy się tylko nowo powstałemi budynkami, z których jedne zbudowane zostały na użytek publiczny, lub ze specyalnem przeznaczeniem przez rząd lub gminę, drugie zaś są prywatną własnością, jako domy różnych instytucyj lub zwykłe domy czynszowe.

Budynki wojskowe i rządowe.

Z nowych budynków, największą rozmiarami budowlą, są nowe koszary artyleryi naprzeciw cmentarza już oddane na użytek wojskowości, oraz szpital wojskowy za ulicą Długą, którego budowa już właściwie powinna być ukończoną.

Z budynków stawianych przez rząd wymienić należy: klinikę psychiatryczną na placu Aryańskim, która na wiosnę roku przyszłego oddana będzie nauce i cierpiącym, oraz pod dachem już będące mury ogromnego, trzypiętrowego budynku przy ulicy Gołębiej, na pomieszczenie „Collegium physicum". Już teraz z widoku surowych murów wnosić można, że będzie to gmach wspaniały, zewnątrz w stylu odpowiednim do otoczenia utrzymany, wewnątrz uwzględniający wszystkie nowoczesne wymagania na polu techniki. Gmach buduje starszy radca-budownictwa w starostwie krakowskiem p. Gabryel Niewiadomski. Osobliwością gmachu wewnątrz będzie sala wykładowa, na dwa piętra wysoka z galeryami amfiteatralnemi dla słuchaczów.

Obok tego nowego gmachu, na „Collegium Minus" dobudowuje się trzecie piętro.

Budowle gminne.

Niezbyt liczne są gmachy budowane w roku bieżącym przez gminę, zawsze jednak należy kilka znaczniejszych wymienić. Pierwsze miejsce należy się szkołom. Na ulicy Wąskiej stanęła nowa szkoła wydziałowa męska, kosztem 300.000 koron, budynek trzypiętrowy, w stylu gotyckim, z salami gimnastycznemi i t. p. podług projektu architekta i radcy budownictwa miejskiego p. J. Zawiejskiego, znanego z wybudowania szeregu gmachów szkolnych w Krakowie. W biurze tegoż architekta widzieliśmy ukończony właśnie projekt nowej szkoły męskiej, jaka powstanie „na Maślakówce" (róg Szlaku i ulicy Łobzowskiej), a będzie mieć także osobne sale na naukę slöjdu i na warsztaty zawodów ścisłych, których naukę chcieliby uczniowie pobierać.

Miejskie Muzeum przemysłowe przy ulicy Smoleńsk nie długo już będzie ukończone, natomiast już jest gotowym nowy miejski budynek dla „podotacyi elektrowni" na rogu ulicy Łobzowskiej i Łaziennej. Jest to dwupiętrowy budynek o nader oryginalnej fasadzie, której narożniki opatrzone są z kamienia wykutymi smokami. Budynek obejmuje mieszkania dla funkcyonaryuszy zakładu i mieści maszyny. Między innemi są tam nowe t. zw. „transformatory", służące do wzmocnienia prądu, płynącego z centrali głównej, oraz rozprowadzenia go na tę część miasta, a nawet w bliskiej przyszłości na przedmieścia (Krowodrza, Czarna Wieś i t. d.) dla użytku potrzebujących światła, lub popędu elektrycznego.

Obok rzeźni miejskiej, na Grzegórzkach postawiła gmina nową chłodnię, mieszczącą także fabrykę sztucznego lodu, a więc budynek niezwykle ważny dla miasta ze sanitarnych względów. W chłodni tej skończono już montować maszyny. Chłodnia służyć będzie do przechowania mięsa, a z otwarciem jej znikną z miasta owe lodownie piwniczne, tak szkodliwe dla mieszkańców domu, w którym się znajdowały.

Z budowli miejskich, dopiero rozpoczętych, wymienić należy budowę nowego skrzydła magistratu, które stanie od ulicy Poselskiej. Będzie to budynek trzechpiętrowy, o fasadzie, ozdobionej motywami krakowskiemi. — Będzie przytykał jednym bokiem do pałacu dawniej hr. Husarzewskich, obecnie domu miejskiego, którego wystające skrzydło będzie zburzone. Budynek ten będzie posunięty w głąb ulicy od linii regulacyjnej dzisiejszej o 7 metrów, przez co, gdy zburzony będzie kompleks budynków przy ulicy Poselskiej, Grodzkiej i na placu Franciszkańskim, ulica Poselska będzie szerszą i utworzy nową konfiguracyę tej części miasta.

Plan nowego skrzydła magistratu, podług projektu inspektora budownictwa, p. Rzymkowskiego, uzyskał aprobatę Rady artystycznej, istniejącej przy magistracie krakowskim.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że budownictwo miejskie przygotowuje już na rok przyszły niezwykle wiele projektów budowlanych, sięgających nawet w granice Wielkiego Krakowa. I tak w biurze inspektora budownictwa, p. Romana Bandurskiego są na wykończeniu projekta:

1) na budowę dwupiętrowych domów robotniczych i dla służby miejskiej w Dębnikach;

2) na budowę trzechpiętrowych domów dla urzędników magistratu na gruntach pofortecznych, na rogu ulic Krowoderskiej i Podwałowej;

3) na budowę domu administracyjnego i mieszkalnego dla urzędników wodociągu miejskiego.

Rok przyszły będzie więc w nowe budowle gminne niezwykle obfity.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 2 grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: Jan Śliwiński z żoną, dr Dawid Hülles ze Lwowa, Adolf Drechsler z synem z Opawy, X. Antoni Bryja z Szczyrzyc, Juliusz Śląski z Rogowa (Król. Pol.), Mieczysław Gioyecki z żoną z Zielonej, Samuel Perlberger z Tarnopola, dr Stefan Marowski z żoną z Ropczyc, Teofil Szańkowski z Wierzbna (Król. Pol.), podpułk. Adam Pirgo ze Lwowa, Maryan Barcz z Warszawy, Kazimierz Brzozowski z Tarnobrzegu, Wilhelm Szulc z żoną z Zagorza (Król. Pol.), rotmistrz Stanisław Bzowski z Tarnowa, Ludwik Popiel z Ściborzyc (Król. Pol.), Witold Heine z Ługisza (Król. Pol.), inż. Wilhelm Porwit z Wiednia, nadinż. Karol Boziewicz z Mogiły.

HOTEL POLLERA: Marya Grabowska z Poznania, Stefan Bartmański z Warszawy, Stanisławowie Lebowscy z Dobusławic (Król. Pol.), dr Stanisław Nitkowski z Kościelnik, dr Bronisław Michalewski ze Lwowa, Jadwiga Ignatowska z Olkusza (Król. Pol.), dr Maryan Ryłko, Piotr Fedders z Warszawy, Wilhelm Görner, Ferdynand Backhaus z Wiednia, Witoldowie Kleniewscy z Szczekarkowa, Henrykowie Mesterowie z Przemyśla, Ludwikowie Miąsikowie z Rozwadowa, Teodorowie Wilczyńscy z Warszawy, dr Stanisław Muszyński ze Stanisławowa, Stanisławowa Setmajerowa z Jordanowa.

HOTEL pod ROZĄ: Ludwik i Anna Tchorzewscy z Warszawy, Anna Szatowska z Zagłębia (Król. Pol.), Marya Borawska z Zakopanego, X. Aleksander Sołtys, X. Władysław Wolanin z Zakliczyna. Andrzej i Marta Jachymczakowie z Rodatycz, Karol Klein z Neutitschein (Morawa), dr Hieronim i Zofia Potokowie z Głogowa, Michał Czarnecki z Raszewy, Stanisław Majerski, Michalina Grzeszczyńska z Przemyśla. Franciszek i Helena Przedpełscy z Miechowa, Mateusz Słowikowski z Radomia, Matylda i Józef Walentowiczowie z Warszawy, Leokadya Janicka ze Stanisławowa.

---

†

Helena z Boeningów Hendlowa

opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Panu dnia 30 listopada b. r. o godz. 8 wieczorem.

Eksportacya zwłok odbędzie się w piątek 3 grudnia do grobu familijnego na cmentarzu we Wrześni.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w sobotę 4 grudnia b. r. w kościele parafialnym we Wrześni.

O czem zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

mąż, dzieci, rodzice i krewni.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 2 grudnia Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 288·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 275·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 276·25. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 245·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 100·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złz. 24·15. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 53?·5?. Clary 40 złr. m. k. 183·—. Pożyczka m. Insbruka 20. złr. 116·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 11?·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·—. Palffy 40 złr. 23?·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 6?·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 68.—. Salma 40 złr. m. 276·50. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 233·70 Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 538·—.

Berlin, 2 grudnia Austryackie banknoty 84·85. Spirytus —·—.

Paryż, 2 grudnia Renta 3-prc. 99·30. Mąka 30·85.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.